

PKP Cargo obetnie pensje maszynistów

22 maja 2024

Cięcia w PKP Cargo dotkną głównie maszynistów – mówią związkowcy. Ich pensja ma zostać obniżona o 40%, ze względu na trudną sytuację spółki. Główny powód kłopotów to nałożenie embarga na rosyjski węgiel.

Dane pokazują fatalną sytuację spółki PKP Cargo. Według danych z 2014 roku spółka posiadała 47,94% udziału w rynku, a w 2023 31,35%. Tak nagła zmiana wpłynęła na coraz słabszy wynik finansowy przedsiębiorstwa. Nowe władze PKP Cargo poinformowały o konieczności reform. „Na skutek nieodpowiedzialnych działań naszych poprzedników oraz ich politycznych mocodawców PKP Cargo znalazła się w trudnej sytuacji, która wymaga od nas takich decyzji” – powiedziała p.o. członka zarządu ds. finansowych Monika Stanecka.

Zarząd spółki na podstawie ustawy z 2000 roku postanowił wysłać nawet do 30% pracowników na tzw. nieświadczenie pracy. Przepisy te weszły w życie w związku ze specyficznymi konkretnymi okolicznościami faktyczno-prawnymi, w związku z tym podejmowanie działań dziś może być zakwalifikowane jako działanie niezgodne z ustawą lub próba obejścia ustawy – informuje Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce w oświadczeniu, przesłanym w odpowiedzi na plany nowych władz. Treść pisma związkowców znajduje się na końcu tekstu.

„Nieświadczenie pracy” to maksymalny roczny okres niepracowania z zagwarantowaną kwotą świadczenia socjalnego w wysokości 60% płacy zasadniczej. PKP Cargo planuje wysłać ok. 30% pracowników na taki tryb zatrudnienia, by ograniczyć koszty. Sytuacja ta bulwersuje maszynistów. Podkreślają, że planuje się ograniczyć pracę głównie im, a nie administracji.

Władze spółki wypowiedziały również Pakt Gwarancji

Pracowniczych, który zobowiązywał pracodawcę do podwyżek płac. Tych domagano się jeszcze rok temu, razem z żądaniem wymiany niekompetentnego zarządu.

Premier Mateusz Morawiecki w 2022 roku zobowiązał PKP Cargo do realizowania przewozów służących zaopatrzeniu Polaków w węgiel, którego zabrakło po nagłym wprowadzeniu embarga na import tego surowca z Rosji. Premier obiecywał wtedy PKP Cargo, że za wszystkie przewozy oraz koszty związane z utratą innych kontraktów otrzymają rekompensatę. Tej spółka za rządów Zjednoczonej Prawicy nie otrzymała. Nowe władze natomiast zaczynają od drastycznych cięć.

O tym, że spółka traci w szybkim tempie udział w rynku, informowano w sierpniu zeszłego roku.

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)